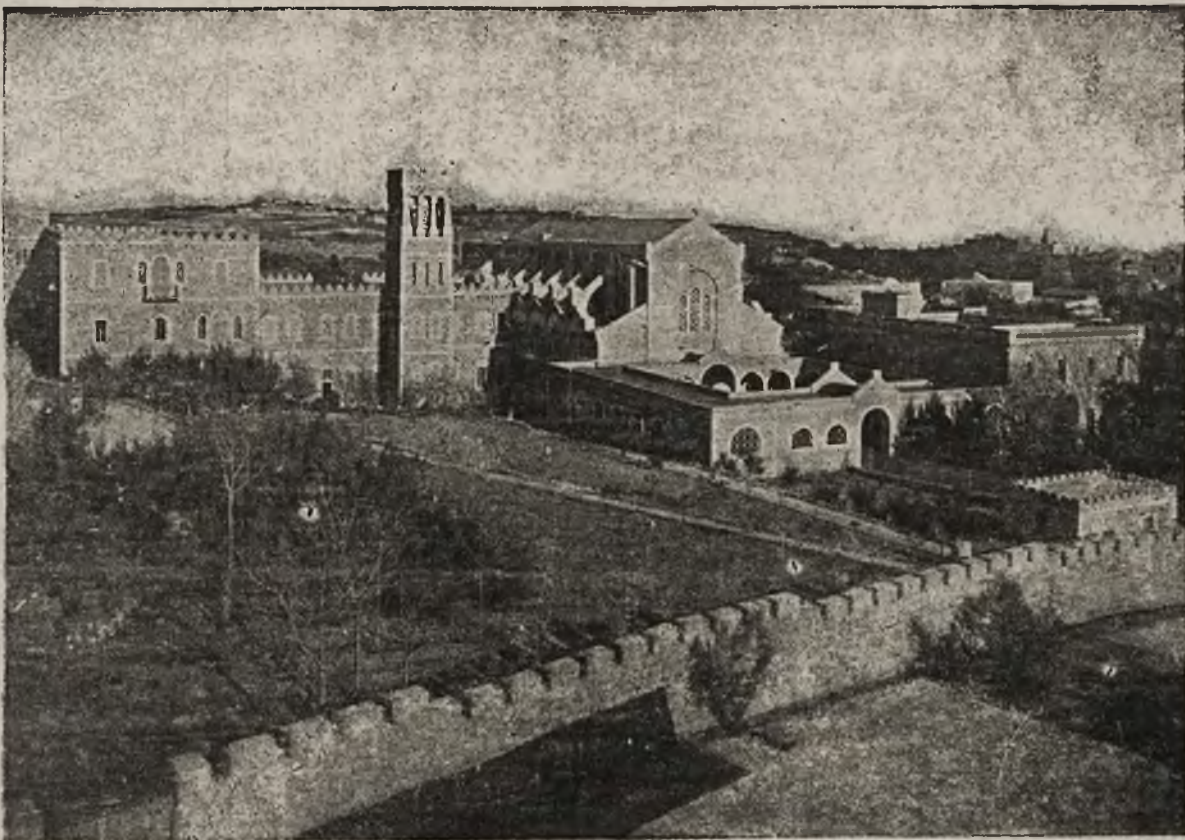


Ustąpienie Turków z Jerozolimy.

Święta Bożego Narodzenia, obchodzone już po raz czwarty w kurzawie wojny światowej, wśród krwawej rzezi narodów, w tym roku nareszcie przyniosły umęczonej ludzkości pierwszy świt upragnionego pokoju. A jednocześnie z nadzieją rychłego zakończenia wojny, na dalekim froncie, wśród szczęku oręża, rozegrał się dionosiv akt, związany ściśle z dzisiejszą pamiątką Narodzin Zbawiciela: zajęcie Jerozolimy przez wojska angielskie.

Jakkolwiek wydarzenie to nie przychodzi niespodzianie, to jednak wyparcie Turków z miejsca świętych pamiątek, równie cennych dla ich ześcijan, jak żydów i mahometan, wywołało w całym świecie bardzo silne wrażenie. O posiadanie Ziemi Świętej walczyły bowiem bezskutecznie całe pokolenia, wśród ofiar, trutów i niepowodzeń wszelkiego rodzaju, podejmował świat zachodni ogółem ośm wypraw, t. zw. krzyżowych które po upadku Acre w 1291 roku zakończyły się na długo stanowiącym niepowodzeniem, w następstwie czego Ziemia Święta popadła w ręce tureckie. Świat zachodni nie wyrzekł się wprawdzie nigdy swych praw do miejsc świętych, jak tego dowodzi tytuł króla jerozolimskiego, piastowany przez cesarza Austrii od czasów Gttrfryda z Bouillon, księcia lotaryńskiego, który po zdobyciu Jerozolimy przez krzyżowców, w dniu 15 lipca 1099 roku, obwołany został królem Jerozolimy. Pod względem politycznym i strategicznym nie ponowiono jednak w ciągu całych wieków siedmiu



Ustąpienie Turków z Jerozolimy: Donnikanski klasztor i kościół pod wezwaniem św. Szczepana w Jerozolimie



Ustąpienie Turków z Jerozolimy: Ogród Gethsemane

sni jednej istotnej próby dla uwolnienia Jerozolimy z rąk „niewiernych“. Udał się sprawił nawet to, iż wojska władców zachodnich, wśród nich wojska „króla jerozolimskiego“, w obecnej wojnie światowej stanowiły podstawową część składową wojsk mahometanich, które opierały się naciskowi wojsk koalicji, zdążając systematycznie do opanowania Syrii i Palestyny.

Byłoby jednakże zupełnie błędem, gdyby ktoś chciał obecną wyprawę angielską na tzw. froncie symskim uważać za dziełwą wyprawę krzyżową. Nawetoliwym celem działań wojennych wojsk angielskich na dalekim Wschodzie nie było bowiem uwolnienie czy odzyskanie Jerozolimy dla świata chrześcijańskiego, lecz zabezpieczenie sobie zarówno posiadania Egiptu, jak i stworzenie sobie suchej drogi między Egiptem a Indiami, do czego zmierzła równoczesna akcja militarna w Mezopotamii. Nie zmienia to jednakże doniosłości samego faktu, że, po tylu wiekach panowania, kolebkę chrześcijaństwa opuścili dotychczasowi władcy Ziemi świętej.

* * *

Zajęcie Jerozolimy przez wojska angielskie było wynikiem kampanii palestyńskiej prowadzonej systematycznie przez koalicję. Przebieg tej kampanii urzędowa berlińska „Norddeutsche Allgm. Ztg.“ opisuje w następujący sposób:

W październiku wystąpiły znaczne siły bojowe angielskie i kanadyjskie, równocześnie zaś na wodach Lewantu pojawiła się eskadra 27 angielskich

okrętów wojennych, zagrażając skrzydłu tureckiemu przy Czerwiek Sawe. Wysunięte starowiska na południowy wschód od Berszeby musieli Turcy opuścić dnia 30 października pod silnym naciskiem okalających ich dwu dywizji nieprzyjacielskich. Już w dwa dni później ugrupował się przeciwnik do ataku na główne stanowiska. Chociaż jednak walka o Berszebę wykazała, że do celu doprowadzić mogą ruchy okalające, główny atak angielski skierował się nie przeciw odsłoniętemu lewemu skrzydłu tureckiemu, lecz przeciw odcinkowi pod Gz. Powodem tego była możliwość użycia przeciw temu skrzydłu floty, która pojawiła się na wysokości portu Askalon. Co prawda dnia 2. listopada nie wdała się ona jeszcze w bitwę, lecz ograniczyła się do ostrzeliwania Gzy przez kilka monitorów. Tymczasem przeprowadzono po bardzo silnem przygotowaniu artyleryjskiem bardzo energiczny atak z użyciem granatów gazowych i tanków. Mimo wszystko, atak ten rozbił się o wypróbowaną dzielność Osmanów, którzy potrafili utrzymać front, z wiatkiem pewnego pułku, wyskakującego naprzód. Nazajutrz na nowo rozpoczęła się działalność artylerii, tym razem zaś w pojedynku artyleryjskim brały udział także krążowniki nieprzyjacielskie, którym skutecznie odpowiadały baterie lądowe. Szereg dni toczyła się walka nierozstrzygnięta z najwyższą gwałtownością, aż wreszcie działalności fluktuującej angielskich okrętów wojennych udało się ciężko zachwiać prawe skrzydło tureckie. Skutkiem tego zdecydowało się dowództwo tureckie porzucić ten odcinek i dnia 2. listopada cofnęło wojsko z zakiesu



Ustąpienie Turków z Jerozolimy: Miejsce, na którym Chrystus płakał nad upadkiem Jerozolimy